

Kinga KIEPURA

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

WOJNA Z KARTELAMI NARKOTYKOWYMI W MEKSYKU

Abstrakt:

Celem opracowania jest przedstawienie sytuacji w Meksyku, gdzie od kilkudziesięciu lat toczona jest wojna rządu z kartelami narkotykowymi, a także walki między poszczególnymi gangami i wewnątrz ich struktur. Podjęto próbę wyjaśnienia związków między sytuacją polityczną w Meksyku i amerykańską polityką wobec tego kraju z jednej strony a działalnością karteli narkotykowych z drugiej. Ukazany został także wpływ niestabilnej sytuacji Meksyku na budowanie wizerunku tego państwa na arenie międzynarodowej, a także na sytuację geopolityczną w regionie.

Słowa kluczowe: narkotyki, kartele narkotykowe, Meksyk, przestępczość.

Historyczne tło konfliktów

Geneza konfliktów w Meksyku jest silnie związana z początkami handlu narkotykami, które sięgają końca XIX w. Do Stanów Zjednoczonych przybywali wówczas masowo migranci z Chin, którzy znajdowali zatrudnienie m.in. w budownictwie i przy budowie kolei. Chińczycy przywozili ze sobą własne tradycje i przyzwyczajenia, m.in. głęboko zakorzenione było wśród nich palenie opium. Fala chińskiej imigracji, która skierowana była głównie do Kalifornii, została zatrzymana przez amerykański rząd w 1882 r. za pomocą specjalnej ustawy. Jednak już wcześniej, na terenach przygranicznych Meksyku i Stanów Zjednoczonych powstały plantacje maku i wytwórnie opium, mające zaspokoić chińskie zapotrzebowanie. Handel narkotykami, poza przemytem alkoholu do Stanów Zjednoczonych gdzie obowiązywała prohibicja, był bardzo ważnym źródłem dochodów ubogiej ludności przygranicznych terenów Meksyku. Z czasem jednak zwyczaj palenia opium od Chińczyków przejęli Meksykanie. Gdy po zniesieniu prohibicji w USA przemyt alkoholu przestał się opłacać, już w połowie XX wieku to właśnie potomkowie ludów indiańskich stali się głównymi handlarzami opiatów¹. Wkrótce po tym nastąpił w Meksyku rozwój upraw

¹ Opiaty to nazwa alkaloidów zawartych w soku mlecznym uzyskiwanym z niedojrzałych makówek (przyp. red.).

konopii, które stały się podstawą produkcji tzw. *meksykańskiego błota*, czyli heroiny, sprzedawanej głównie na amerykańskim rynku. Najwięcej upraw konopii i maku było w stanie Sinaloa, który stanowi kolebkę karteli narkotykowych. Rosnąca skala przemytu narkotyków spowodowała, że Stany Zjednoczone w latach 70. ubiegłego wieku przeprowadziły tzw. operację *Kondor*, (hiszp. *Operación Cóndor*), mającą na celu likwidowanie upraw maku w krajach latynoamerykańskich (Vulliamy, 2012).

Powstanie meksykańskich karteli narkotykowych przypada na lata 80. XX w. Założycielem pierwszego z nich, o nazwie *Guadalajara Cartel*, był Miguel Ángel Félix Gallardo, były funkcjonariusz meksykańskiej policji federalnej. Stworzył on sprawnie działający system, dzięki któremu kontrolował cały handel narkotykami w Meksyku. Z czasem stworzył kanały przetrzutu narkotyków do USA, a następnie podjął współpracę z kartelami kolumbijskimi. Nawet przebywając w więzieniu starał się zarządzać swoim biznesem na obszarze poszczególnych „plazas”. Jednak aresztowanie lidera wywołało z czasem walkę o władzę wewnątrz gangu. Doszło do wewnętrznego rozłamu i powstały trzy jego odłamy: kartel z Tijuany kierowany przez bratanice i bratanków Gallarda, kartel z Sinaloa pod władzą bratanka Gallarda - Joaquína Archivaldo Guzmán Loera (pseud. *El Chapo* lub *Chapo Guzmán*), oraz kartelu z Juárez. Oprócz nowopowstałych karteli funkcjonowały także inne, a najbardziej znanym jest kartel z Zatoki Meksykańskiej (*Gulf Cartel*). Niektóre kartele wytworzyły w swoich organizacjach struktury, gdzie każda z grup miała określone zadania do wykonania. Specjalizacja ta zwiększała sprawność i efektywność działania. Z czasem ograniczano kontakt między poszczególnymi jednostkami, by zminimalizować ryzyko całkowitego udaremnienia akcji w przypadku przecieków informacji lub przeprowadzenia serii zatrzymań przez służby rządu meksykańskiego bądź amerykańskiego. Gwarancję udanego przemytu można było zapewnić oplacając łapówki dla właściwych urzędników, strażników czy policjantów. Z czasem jednak dobrowolna chęć współpracy osób z rządu została zamieniona na przymusową. Osoby przekupywane miały wybór: albo odmówić udziału w akcji i zostać pozbawionym życia, albo nie odmówić i żyć w bogactwie. Jednak raz przyjęta propozycja oznaczała stałe podporządkowanie gangowi, życie w ciągłym strachu o siebie, rodzinę i znajomych, a także ryzyko aresztowania (Drzewiecka, 2009).

Wielką nadzieję na walkę z gangami narkotykowymi wiązano z odsunięciem od władzy Partii Rewolucyjno-Instytucjonalnej w roku 2000, kiedy nowym prezydentem został Vicente Fox Quesada. Oprócz reform i zmiany systemu zarządzania z autorytarnego na demokratyczny, stanął także przed nim problem rosnącej fali przestępczości zorganizowanej, której wyrazem jest korupcja oraz coraz częstsze krwawe walki między gangami na ulicach miast. Dopuszczano się coraz bardziej wymyślnych tortur i drastyczniejszych zabójstw. Ofiary wystawiano na widok publiczny jako przestrożę dla tych, którzy zamierzali sprzeciwić się gangom. Przestała nawet obowiązywać zasada, że w

porachunkach między gangami oszczędzano dzieci. Coraz częściej ofiarami gwałtów jak i morderstw stawały się kobiety. Przestępcy, którzy wcześniej koncentrowali się na szybkim bogaceniu się na nielegalnym handlu narkotykami, zostali zastąpieni przez zorganizowane grupy przestępcze, których działalność nie ogranicza się do handlu, i które dopuszczają się coraz brutalniejszych morderstw.

Obecna sytuacja

Powstawanie gangów jest związane ze zjawiskiem trybalizmu. Ujawnia się on wyraźniej wśród grup odczuwających izolację bądź otoczonych przez wrogo nastawione do nich inne społeczności. Poczucie zagrożenia wywołuje reakcje obronne, które stają się podstawą do tworzenia specjalnych grup lub instytucji mających na celu ochronę określonych zbiorowości. Według oficjalnych danych, meksykańskie kartele narkotykowe są od początku ich istnienia zwalczane przez tamtejszą policję. Od roku 2006 walkę z nimi wspiera także meksykańskie wojsko oraz Stany Zjednoczone, które wspierają walkę z kartelami na mocy uzgodnień z nowym prezydentem Felipe Calderónem. W zaledwie kilka dni po swoim zaprzysiężeniu ogłosił on zamiar zdecydowanej walki z kartelami narkotykowymi na terenie Meksyku. Oficjalne „wypowiedzenie wojny” producentom, handlarzom i przemytnikom, poskutkowało wzrostem przestępstw o innym charakterze. Kartele, które wcześniej zajmowały się jedynie produkcją i dystrybucją narkotyków, przekształciły się w zorganizowane grupy przestępcze, które odąd trudniły się także: porwaniami dla okupu, zabójstwami, ściąganiem haraczy, prostytutką, hazardem oraz przemytem nielegalnych imigrantów. Od czasu wyboru Calderóna na prezydenta do roku 2010 liczba zabitych wyniosła ponad 35 tys. osób. Zaczęły pojawiać się przypadki wybuchów samochodów-pułapek oraz rosła liczba brutalnych morderstw. Walka rządu z produkcją, handlem i przemytem narkotyków ma też drugą stronę – w pewnych środowiskach jest tylko pozorna. Wybór w 2012 r. Enrique Peña Nieto na prezydenta, który podczas kampanii wyborczej zapowiadał „bezwzględna walkę z kartelami narkotykowymi, a w tym z porwaniami, torturami i morderstwami” nie poprawił sytuacji w Meksyku. Biorąc pod uwagę osiągnięcia jego poprzednika w tym zakresie, nie ma się czemu dziwić, bowiem same zapisy konstytucyjne budzą kontrowersje. Według tego aktu: „za utrzymanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa odpowiadają gminy”, a więc organy, które od kilkunastu bądź kilkudziesięciu lat są skorumpowane, a z działalności przestępczej czerpią zyski. W 2015 r. podjęto próbę zmiany zapisów, jednak bezskutecznie, dlatego niemożliwe jest tworzenie struktur mających zapewnić bezpieczeństwo w całym kraju.

Powszechna jest korupcja na wszystkich szczeblach instytucji państwowych, co stanowi przyczynę wciąż bardzo dobrze funkcjonujących narkotykowych połączeń przesyłowych między Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi. Bardziej oplaca się urzędnikom współpraca z kartelem, aniżeli

wszelka działalność go zwalczająca. Częstym zjawiskiem jest szybkie bogacenie się osób u władzy, których oficjalne źródła utrzymania nie wskazują na potencjalną majątność. Nie wszyscy jednak dobrowolnie godzą się na współpracę z przestępcami - zostają wówczas postawieni przed wyborem tzw. „srebra lub ołowiu”. Posiadając rodzinę i w obawie o ich oraz własne życie, godzą się na wspieranie karteli.

Obecnie na terenie Meksyku działa niezliczona ilość grup przestępczych. Powszechnym zjawiskiem są reorganizacje gangów, do których dochodzi najczęściej po aresztowaniu przywódcy grupy. Dochodzi wtedy do sporów o przejęcie władzy, w wyniku czego jedne grupy przestają istnieć, a w ich miejsce powstają nowe. Najpopularniejsze to: Sinaloa Cartel, El Golfo Cartel, Juárez Cartel, Los Zetas, Tijuana Cartel, Kartel Rycerzy Templariuszy (*Los Caballeros Templarios*).

Meksykański rząd od kilku lat coraz skuteczniej walczy zarówno z korupcją wśród wysoko postawionych osób, jak i walkami między gangami. Istotnym impulsem mającym wpływ na pobudzenie działalności o charakterze antynarkotykowej, a jednocześnie wzrost aktywności brutalnych przestępstw, był wybór Felipe Calderóna na prezydenta Meksyku w 2006r. Działające na terenie kraju siatki agentów wspieranych przez amerykańskie siły odnoszą coraz więcej sukcesów w rozpracowywaniu grup przestępczych. Dochodzi do aresztowań liderów karteli lub ich współpracowników i innych członków. Odnajduje się miejsca produkcji i przechowywania narkotyków, co skutecznie osłabia grupę lub chociaż chwilowo wprowadza chaos w sposobie zarządzania. W ciągu ostatnich lat działalności karteli wykształcił się podział organizacji związanych z działalnością przemysłu narkotykowego. Wyróżnić można: kartele o zasięgu narodowym, kartele o zasięgu regionalnym, kartele pobierające opłaty za przejazd konwojów przewożących narkotyki i komórki zajmujące się ścisłym handlem narkotykami. Do pierwszej grupy należą: Nowa Generacja Jalisco (*Cartel Jalisco Nueva Generación*) oraz Sinaloa. To oni kontrolują liczne szlaki handlowe – zarówno te na północy, jak i na południu kraju. Jednym z „zadań specjalnych” jest kradzież oleju napędowego. Kartele prowadzące działalność o charakterze regionalnym to m.in. Los Zetas i Los Caballeros Templarios. Ze względu na to, że te grupy kontrolują tylko wybrane fragmenty szlaków narkotykowych, mają przez to niższą rangę w hierarchii gangów. Sprawowanie władzy na mniejszym terenie pociąga za sobą skutki w postaci mniejszych zysków, dlatego walki o terytoria między kartelami o tej randze są powszechne. Dla grup przestępczych działających regionalnie istotnym źródłem dochodów są inne zakazane aktywności jak np.: porwania, kradzieże, przemyt nielegalnych imigrantów, przemyt towarów. Pobieraniem opłat za przejazd z towarem, który jest nielegalny zajmują się kartele z Juárez oraz z Tijuany. Najniżej w hierarchii grup przestępczych są komórki mafijne, wywodzące się z większych organizacji, które skupiają swoją działalność na rynku lokalnym. Najczęściej zajmują się dystrybucją narkotyków, ale również wymuszeniami, porwaniami czy

Klepura, K., 2018, *Wojna z kartelami narkotykowymi w Meksyku, Przegląd Geopolityczny*, 25, s. 151-161.

kradzieżami. Rozdrobnienie organizacji przestępczych generuje utrudnienia w ich zwalczaniu. Biorąc pod uwagę rozwój technologiczny, pojawianie się nowych dróg i sposobów przemytu, nowych i nikomu nieznanymi narkotyków, walka z kartelami w warunkach wszechobecnej korupcji wydaje się z góry przegrana (Drzewiecka, 2009).

Ryc. 1. Obszary funkcjonowania gangów narkotykowych w Meksyku



Zródło: Mexico: Updated Assessment of the Major Drug Trafficking Organizations' Areas of Dominant Control, DEA Intelligence Report, p. 2, <https://www.dea.gov/docs/dir06415.pdf>

Kiedy w roku 2006 Calderón został prezydentem Meksyku, działalność przestępcza ograniczała się do czterech grup: kartel Sinaloa, kartel z Zatoki, kartel z Tijuany (Organizacja Arellano Felixa – AFO), kartel Juárez (Organizacja Vicenta Carillo Fuentes – CFO). W ciągu następnych lat, głównie w wyniku przekształceń w gangach już istniejących, powstawały kolejne grupy przestępcze. W wyniku wzajemnych walk o terytoria, jedne kartele zyskiwały na sile, by z kolei inne znacząco słabły. W tym czasie powstała grupa uznawana obecnie za jedną z najbrutalniejszych – Los Zetas. Wcześniej była to zbrojna część należąca do kartelu z Zatoki. W wyniku walk o zwiększenie udziału w zyskach, grupa oddzieliła się od swojego pracodawcy, by samodzielnie tworzyć podległe sobie *plazas*. Podobny los spotkał kartel Sinaloa, gdzie również istniała grupa tworząca zbrojne skrzydło dowodzone przez braci Beltrán-Leyve. Po wielu latach przynależności do Sinaloa, oskarżono braci o zdradę. Posądzeni o

Klepura, K., 2018, *Wojna z kartelami narkotykowymi w Meksyku, Przegląd Geopolityczny*, 25, s. 151-161.

współpracę z innymi gangami, m.in. kartelem z Zatoki, odłączyli się od Guzmana i utworzyli nową grupę. Przykładem kartelu, który uległ całkowitemu rozkładowi w 2011r. jest La Familia Michoacana. Organizacja podzieliła się na mniejsze grupy. Najbardziej znana to Nowa Generacja Jalisco, a z nią konkuruje o wpływy Los Caballeros Templarios, którego skład tworzą w przeważającej części byli członkowie La Familii.

Dane dotyczące przestępstw są uzupełniane i udostępniane na stronie Instituto Nacional de Estadística y Geografía. Są to dane dotyczące wszelkiej działalności przestępczej w Meksyku, jednak od 2015 r. w statystykach brakuje danych na temat przestępstw narkotykowych. Nie jest jasne, dlaczego rząd ukrywa przed swoimi obywatelami informacje na ten temat. Istnieje możliwość, że jest to w celach zapobiegawczych, by udostępniane dane nie odstraszały podróżujących, bowiem znaczna część dochodów Meksyku pochodzi z turystyki. Nie jest również wykluczone, że dostępu do informacji broni... skorumpowany rząd. Wiadomym jest fakt, iż nie wszystkie dążenia rządu do ukrócenia procederu narkotykowego są skupione na eliminacji nielegalnej produkcji i działalności karteli. Szeroko zakrojone akcje podejmowane przeciwko kartelom, o których dużo mówi się w mediach, mają często charakter powierzchowny i nie są skuteczne.

W styczniu 2016r. doszło do zatrzymania i aresztowania Joaquina Guzmana Loery „El Chapo”, który kierował kartelem Sinaloa. Władze Meksyku miały nadzieję na osłabienie aktywności gangu w ten sposób. Po ekstradycji do Stanów Zjednoczonych doszło do fali morderstw w całym kraju, a szczególnie w stanach Chihuahua i Sinaloa. W wyniku odwetu za działania służb, a także w efekcie wewnętrznej wojny o przejęcie wpływów nad laboratoriami i terytoriami, śmierć poniosło kilka tysięcy osób.

W lutym 2018r. w mediach pojawiły się informacje o schwyтaniu szefa gangu Los Zetas. Jose Maria Guizara Valencię „Z43” pojmano w mieście Meksyk w dzielnicy Roma. Kartel, którym kierował, jest znany ze swojej niezwyklej brutalności, pozostawiania stosów ciał, często pozbawionych kończyn lub z wyraźnymi oznakami tortur. Pozostawianie anonimowych grobów lub ciał przy drogach, to także charakterystyczne dla tej grupy praktyki. „Z43” posiada obywatelstwo meksykańskie i amerykańskie, dlatego został oskarżony przez władze stanu Wirginia i Teksas o handel narkotykami. Amerykańskie służby bezpieczeństwa oferowały 5 mln dolarów za udzielenie pomocy w jego pojmaniu.

Na początku stycznia 2018r. Departament Stanu USA wydał specjalny komunikat, w którym „stanowczo odradził” wyjazdy do pięciu meksykańskich stanów: Tamaulipas (przy granicy z USA), a także Sinaloa, Colima, Michoacan i Guerrero, które leżą nad Pacyfikiem. Zabroniono pracownikom instytucji federalnych USA podróży do popularnych kurortów w stanie Guerrero do których należy Acapulco i Ixtapa-Zihuantanejo. Komunikat został wydany w trosce o bezpieczeństwo ludności, ponieważ te stany zostały zaklasyfikowane do

kategorię czwartą, która oznacza najwyższy poziom potencjalnego zagrożenia. Pozostałe stany przydzielono do kategorii trzeciej, według której obywatele powinni „rozważyć podróż”. Wydanie oficjalnego komunikatu przez Departament Stanu USA niesie za sobą konsekwencje negatywnego postrzegania Meksyku przez obywateli innych państw. Obniża to pozycję Meksyku jako kraju turystycznego.

Stosunek USA do konfliktu

Obecne granice Meksyku mają niewiele ponad 160 lat, ponieważ wcześniej kraj ten obejmował także m.in. Teksas, Nowy Meksyk oraz część Kalifornii, które obecnie należą do Stanów Zjednoczonych. Konflikty o terytoria w przeszłości rzucają cień na relacje Meksyku z USA. Główny problem stanowią jednak zorganizowane grupy przestępcze, przemycające narkotyki przez granice. Na przełomie lat 70. i 80. XX w. rząd USA we współpracy z rządem Meksyku prowadził operację *Kondor*, która miała zwalczać produkcję heroiny i likwidować uprawy maku (Vulliamy, 2012). Ponieważ w przeważającej części klientami meksykańskich przestępców są Amerykanie, amerykański rząd powołał specjalną agencję do zwalczania tego procederu *Drug Enforcement Administration*. Aby meksykańskie próby przywrócenia ładu i porządku w kraju przyniosły skutek, niezbędne jest poważne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w walkę z przestępstwami narkotykowymi. Z szacunków wynika, że Amerykanie wydają ok. 65 mld dolarów na zakup substancji nielegalnych pochodzących z Meksyku. Jedynie kilka procent z tych zysków przejmują agencje federalne, co wskazuje na nieudolność obecnego systemu. Ingerencja w sprawy związane z produkcją i handlem narkotykami oraz odcięcie możliwych szlaków przemytu, mogłyby zmniejszyć problem wzrastającej rokrocznie liczby uzależnionych od substancji odurzających i psychoaktywnych. Zakazane substancje i produkty pochodzą w przeważającej części z Meksyku, dlatego próba likwidacji problemu w kraju, musi wiązać się z wyeliminowaniem źródła rozpowszechniania narkotyków (Dobroczyński, 1994). Amerykanie wspierają Meksykański rząd w walce z kartelami narkotykowymi poprzez ich rozpracowywanie przy pomocy siatki agentów. Tworzone są specjalne raporty, które zawierają statystyki oraz niezbędne informacje na temat działalności gangów. Produkcja i dystrybucja narkotyków mimo podejmowanych działań nadal prężnie się rozwija. Istnieje opinia, wedle której skuteczna eliminacja zjawiska nie jest możliwa, dopóki działalność karteli narkotykowych jest korzystna z punktu widzenia zarówno Meksyku, jak i Stanów Zjednoczonych.

Internacjonalizacja konfliktu zbrojnego

Większość konfliktów w Meksyku ma raczej podłoże lokalne. Zdarzają się jednak sytuacje, gdzie działalność grupy przestępczej jest rozszerzana na sąsiadujące państwa. Może mieć to związek z: przejmowaniem nowych terenów, które gang chce kontrolować, pozyskiwaniem nowych odbiorców narkotyków

lub współpracą z innymi grupami zamieszkującymi państwa najbliższej leżące. Najbardziej aktywne grupy przestępcze są w Kolumbii. *Los Urabeños* to grupa narkotykowa, która słynie z bezwzględności i agresji. Większość jej członków to osoby należące wcześniej do grup paramilitarnych, jednak porzucili oni swoją działalność na rzecz kartelu narkotykowego. Oprócz przestępstw narkotykowych zajmują się także porwaniami. *Los Rastrojos* to jeden z najbardziej wpływowych kolumbijskich karteli narkotykowych o zasięgu międzynarodowym. Głównym kierunkiem eksportu narkotyków z Kolumbii jest Meksyk, gdzie kolumbijskie kartele nawiązały współpracę z tamtejszym gangiem Sinaloa. Mniejsze oddziały są aktywne również w Wenezueli. Grupa zajmuje się nie tylko działalnością związaną z przestępczością narkotykową, ale także wymuszeniami, porwaniami, kradzieżą oraz wydobywaniem złota. Największą rolę odgrywa sprzedaż kokainy na rynek lokalny oraz do krajów Ameryki Środkowej. Jednak najbardziej znaną organizacją kolumbijską jest *Oficina de Envigado*, której przywódcą był Pablo Escobar. Grupa posiada liczne sojusze z innymi gangami, jednak głównie ulicznymi. Po śmierci lidera kartelu, wpływy znacznie się zmniejszyły. Grupa została rozbita na mniejsze części, przejęte w większości przez kartel Cali. Nie jest już tak silna jak za czasów Escobara. Obecnie zajmuje się: handlem narkotykami, porwaniami i praniem brudnych pieniędzy.

Zarówno w Meksyku jak i Kolumbii i Panamie działają również grupy terrorystyczne. W tych rejonach pojawiają się organizacje spoza zachodniej półkuli, np. Hezbollah, Hamas, ale nie ma międzynarodowych organizacji terrorystycznych np. Al-Kaidy (Wojna, 2008). Region Ameryki Łacińskiej odznacza się najwyższym na świecie wskaźnikiem zabójstw. W roku 2015 przypadło 40 zabójstw na 100 000 mieszkańców, a w 2016 r. było ich o 4 więcej w stosunku do roku poprzedniego. W 2017 r. liczba wynosiła 45 zabójstw na 100 tys. mieszkańców. Największą liczbę zabójstw od lat notuje Kolumbia (102 na 100 000 mieszkańców) oraz Salvador (87,2 na 100 000 mieszkańców), czego przyczyn należy upatrywać w kwitnącym procederze handlu narkotykami (Soares, Naritomi, 2010; Bott, Guedes, Goodwin, Mendoza 2012). Bardzo często ofiarami konfliktów między gangami padają kobiety i dzieci. Porwania dla okupu, molestowania seksualne i gwałty zdarzają się na ulicach Meksyku codziennie. Cierpią najczęściej w ten sposób młode kobiety oraz nieletnie dziewczynki. Ofiarami są najczęściej przypadkowe kobiety, które nie przynależą do żadnej grupy przestępczej. Bardzo wysoka jest liczba kradzieży samochodów. Rokrocznie wzrasta także liczba zgłoszonych włamań do mieszkań oraz uszkodzenia mienia. Większość popełnianych przestępstw dotyczy osób przynależących do różnych grup działających wbrew prawu.

Geopolityczne konsekwencje trwającej wojny

Skutki trwającej od wielu lat wojny zarówno między rządami państw a organizacjami przestępczymi, jak i między samymi organizacjami są odczuwalne najbardziej przez zwykłych obywateli nie mających związku z zakazaną

działalnością. W wyniku konfliktów giną nie tylko członkowie karteli, ale też nierzadko sami cywile. Bardzo niebezpieczne są także wszelkie badania prowadzone przez dziennikarzy lub osoby zainteresowane działalnością narkotykową, ponieważ wejście na teren kontrolowany przez konkretną grupę przestępczą bez jej zezwolenia i zbieranie informacji, najczęściej kończy się śmiercią lub bardzo poważnym uszkodzeniem ciała.

Wielu mieszkańców tych terenów Meksyku, na których działają kartele, decyduje się na emigrację w trosce o życie swoje i rodziny. Najczęściej obierają oni kierunek północny – do Stanów Zjednoczonych, co stanowi podstawę masowej nielegalnej migracji do USA. Konsekwencją jest destabilizacja struktury demograficznej a także pogorszenie stosunków z ościennym mocarstwem. Do gangów należą głównie mężczyźni znajdujący się w wieku produkcyjnym. Brak legalnej pracy i skupienie się na działalności przestępczej działa niekorzystnie na dochód państwa. Poprzez działania przestępców, silnie widoczne są zaburzenia w działalności gospodarczej całego państwa. Kartele czerpią zyski ze swojej działalności nie wspomagając w żaden sposób budżetu własnego kraju, dlatego pojawia się niebezpieczeństwo rozpadu Meksyku i anarchizacji stosunków społecznych. Oprócz wciąż dużej aktywności w zakresie przestępczości zorganizowanej, zauważalny jest również wzrost pospolitej przestępczości. Członkowie gangu chcąc zapewnić sobie posłuszeństwo i w pewnym stopniu współpracę ludności zamieszkującej określony teren stosuje różnorodne metody zastraszania. Od drobnych przedsiębiorców i właścicieli wielorakich lokali wyludzane są haracze. Zastraszona ludność wyjeżdża wówczas z miejscowości zamieszkania lub także decyduje się na przyłączenie do określonej grupy. Pojawiają się także choroby psychiczne, popadanie w nałogi, by chociaż na krótką chwilę móc „oderwać się od codzienności”. Zwiększenie aktywności gangu na jakimś terenie skutkuje obniżeniem zaufania władz państwowych do obywateli. Ogranicza się wolność człowieka poprzez ciągłą inwigilację, czy nawet prześladowania. Wśród obywateli rośnie frustracja, gdyż nie mają pewności, że organizacja, która ma chronić ich prawa, nie jest we współpracy z którymś z gangów działających na tych terenach. Poprzez niestabilną sytuację w państwie oraz wysoki wskaźnik przestępczości, następuje pogorszenie stosunków gospodarczych i dyplomatycznych z sąsiednimi państwami. Zmniejszenie liczby podpisywanych umów skutkuje podważeniem pozycji Meksyku na arenie międzynarodowej. Jednym z niewielu pozytywnych aspektów wewnętrznego chaosu w państwie, jest możliwość zwiększenia autonomii ludów indiańskich. Istnieje pogląd, zgodnie z którym upadek Meksyku jako państwa, stanowiłby szansę na utworzenie przez te ludy własnych państw. Te same powody mogą być przyczyną interwencji zbrojnej w Meksyku, głównie ze strony USA. Polityka Stanów Zjednoczonych starając się umocnić wizerunek silnego mocarstwa, wykorzystują do tego osłabienie państw sąsiednich wewnętrznymi wojnami.

Podsumowanie

Największym problemem Meksyku nie jest walka o władzę, szerzenie religii czy ideologii, ale walka z przestępczością zorganizowaną. Układ sił i powiązań między narkotykowymi grupami przestępczymi i rządem wskazuje, że problem pozostanie nierozwiązany. Produkcja i dystrybucja narkotyków są najbardziej dochodową działalnością. W czasie kilkudziesięciu lat funkcjonowania karteli na terenie Meksyku oraz sąsiednich państw, zmieniły się sposoby zarządzania gangami. Coraz częściej obok wszechobecnej korupcji pojawiają się bestialskie tortury, gwałty, porwania oraz bezwzględne morderstwa. Posłuszeństwo nie jest już wymuszane sowyimi łapówkami, ale strachem. Przerażającym jest fakt, iż część członków karteli narkotykowych, zajmujących się nielegalną działalnością, to byli funkcjonariusze służb publicznych, którzy obecnie zamiast zapewniać bezpieczeństwo, krzywdzą często niewinne osoby. Powszechna wiedza o istnieniu i aktywnych działaniach grup przestępczych na terenie Meksyku, wpływają na kreowanie negatywnego wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Jedyne mocarstwo w regionie – Stany Zjednoczone, z jednej strony wspiera walkę z kartelami, ale wykorzystuje też osłabienie swojego sąsiada dla budowy swojej pozycji.

Literatura

- Bott, D., Guedes, A., Goodwin, M., Adams Mendoza, J., 2012, *Violence Against Women in Latin America and the Caribbean: A Comparative Analysis of Population-Based Data from 12 Countries*, Pan American Health Organization – Centers for Disease Control and Prevention, Waszyngton, D.C.
- Dobroczyński, M., 1994, *Międzynarodowe związki gospodarki z polityką*, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń.
- Drzewiecka, U., 2009, *Przemysł narkotykowy jako kluczowy problem polityczno-społeczny Meksyku*. [w:] K. Derwich (red.) *Meksyk w XXI wieku. Polityka – społeczeństwo – gospodarka*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków.
- Falkowski, M., Pytel, M., 2014, *The Essence and Notion of Terrorism in the Aspect of Asymmetrical Threat*, Przegląd Geopolityczny, 10, s. 23-32.
- Lach, Z., 2012, *Geopolityczne aspekty kształtowania przestrzeni bezpieczeństwa państwa*, Przegląd Geopolityczny, 5, s. 9-40.
- Ogrodniczuk, M., 2015, *The International Trade Policy in the American Political System*, Przegląd Geopolityczny, 12, s. 159-172.
- Tomasiewicz, J., 2009, *Strategia oporu niekierowanego w wojnie asymetrycznej*, Przegląd Geopolityczny, 1, s. 161-190.
- Soares, R., Naritomi, J., 2010, *Understanding High Crime Rates in Latin America*, [w:] R. Di Tella, S. Edwards, E. Scharfrodsky (red.), *The Economics of Crime: Lessons for and from Latin America*, University of Chicago Press, Chicago – London.

Klepura, K., 2018, Wojna z kartelami narkotykowymi w Meksyku, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 151-161.

- Stańczyk, J., 2011, *Współpraca transgraniczna w warunkach transnarodowości we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Przegląd Geopolityczny, 3, s. 161-180.
- Vulliamy, E., 2012, *Ameksyka. Wojna wzdłuż granicy.*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Wilczyński, W. J., 2017, *Imigracja a pozycja międzynarodowa USA w perspektywie europejskiej*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 84-103.
- Wojna, B., 2008, *Bezpieczeństwo Ameryki Łacińskiej i Karaibów*. [w:] R. Zięba (red.) *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Źródła internetowe:

- 1) <https://www.dea.gov/>
- 2) <http://www.inegi.org.mx/>
- 3) <http://www.national-geographic.pl/ludzie/geneza-masakry-wojna-z-kartelami-narkotykowymi-w-meksyku>
- 4) <https://www.tvn24.pl/meksyk-wojny-narkotykowych-gangow,3084,t>

War against drug cartels in Mexico

The aim of the study is to present the situation in Mexico, where for several decades the government war has been fought with drug cartels, as well as the struggles between individual gangs and within their structures. An attempt was made to clarify the relationship between the political situation in Mexico and the American policy towards this country on the one hand, and the activity of drug cartels on the other. It also shows the influence of Mexico's unstable situation on building the image of this country on the international arena, as well as on the geopolitical situation in the region.

Key words: drugs, drug cartels, Mexico, crime.